

ISSN - 1899-5322



Kwartalnik Policji Kujawsko-Pomorskiej

RAPORT

nr 14

► październik-grudzień 2011



PRZYJAZNY PATROL

od redaktora
naczelnegopodinsp.
Maciej Wołczek

Koleżanki i Koledzy,

Wakacje i urlopy już za nami. Wręczono też odznaczenia i nominacje z okazji Święta Policji. Przed kujawsko-pomorską policją kolejne wyzwania sezonu jesienno-zimowego. „Bezpieczna droga do szkoły” czy akcja „Znicz” wpięły się już w stały harmonogram. Jest jednak również lokalne działanie wspierające rodziny „trudne”, dysfunkcyjne oraz najmłodszych, pod nazwą „Przyjazny Patrol”. Zachęcam do lektury naszej rozkładówki. Ponadto rozpoczynamy cykl artykułów o polskich oficerach łącznikowych za granicą. Jak co roku możecie się też odnaleźć na liście nominowanych i odznaczonych. Zapraszam do czytania.

Nowy szef LK

Wszeregi policji wstąpiłem w 1996 roku – mówi naczelnik. Całe moje życie zawodowe związany jestem z Laboratorium Kryminalistycznym KWP w Bydgoszczy. W tej komórce przeszedłem wszystkie szczeble zawodowe. Wykonałem ponad 1300 ekspertyz kryminalistycznych, nadzorowałem proces kształcenia kandydatów na ekspertów. Od 2004 r. byłem członkiem zespołu przy CLK KGP, w ramach którego opracowywaliśmy pierwsze metodologie badawcze, będące podstawą naszej pracy. Dzięki tym działaniom mamy dzisiaj sprawnie działające laboratorium.

VG: Co dla pana jest najważniejsze w pracy?

SB: W perspektywie najbliższych dwóch lat priorytetem dla mnie jest wdrożenie systemu zarządzania jakością i potwierdzenie naszych kompetencji przez uzyskanie odpowiedniej akredytacji. Uzyskanie jej



jest naszym „być albo nie być”.

W służbie cenię dyscyplinę, w wykonywaniu obowiązków rzetelność i sumienność, dobrą organizację i inicjatywę, w życiu – przyzwoitość i uczciwość.

VG: Co pan zmieni, czy może już nastąpiły zmiany?

SB: Dzięki wsparciu przełożonych, nasze laboratorium jest nowoczesne i dobrze wyposażone.

Nie mamy kłopotów z zaopatrzeniem. Jednak cały czas będę dążył do podnoszenia standardów naszej pracy. Dla mnie ważna jest poprawa komunikacji wewnętrznej, wypracowanie dobrych relacji w naszym zespole, stworzenie jasnych kryteriów oceny i awansu. Zmiany w tych obszarach zacząłem wprowadzać bezpośrednio po powierzeniu mi obowiązków naczelnika.

► podinsp. Sławomir Barca z wykształcenia jest magistrem fizyki, w roku 1999 ukończył Podyplomowe Studium Oficerskie Ekspertów Kryminalistyki w WSPol w Szczytnie, w 2000 r. zdał egzaminy w CLK KGP i uzyskał prawo do samodzielnego wykonywania ekspertyz kryminalistycznych, w 2010 r. ukończył studia podyplomowe „Organizacja i zarządzanie dla kadr kierowniczych administracji publicznej” na UMK w Toruniu.

nadkom. Violetta Grzesiewska

Zmiany kadrowe w jednostkach

Komendant z Inowrocławia

Komendant powiatowy policji w Inowrocławiu, mł. insp. Wiesław Dzierbicki, służbę w resorcie spraw wewnętrznych rozpoczął w 1982 r. Wyższą Szkołę Oficerską w Szczytnie ukończył w 1987 r. W następnych latach pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Inowrocławiu, zajmując stanowiska wykonawcze i kierownicze w pionach przewencyjnym i kryminalnym, w tym operacyjnym i dochodzeniowo-śledczym. Od 1991 do 1998 r. był komendantem komisariatu kolejowego w Inowrocławiu. Do 2000 r. zajmował się zwalczaniem przestępczości gospodarczej jako naczelnik wydziału. Od 2001 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

► Mł. insp. Wiesław Dzierbicki z wykształcenia jest magistrem dziennikarstwa i komunikacji społecznej Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu, którą ukończył w 2007 r.

Posiada odznaczenia:

- Brązowa i Złota Odznaka „Zasłużony Policjant”,
- Srebrny Medal „Za Długoletnią Służbę”,
- Brązowy Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”.

Dodatkowe informacje:

- żonaty, dwoje dzieci;
- zainteresowania: fotografia, motoryzacja, muzyka, ogródek działkowy.

Motto:

„Zadaniem policji jest nie tylko zapewnienie bezpieczeństwa, ale również troska o jakość życia społeczeństwa.”

Komendant z Włocławka

Po czterech miesiącach pełnienia obowiązków insp. Robert Przybysz został powołany na stanowisko komendanta miejskiego policji we Włocławku.

RP: Rozpocząłem służbę w 1988 roku w Poznaniu. Po skończeniu w 1992 r. Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie otrzymałem etat w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym Komendy Rejonowej Policji we Włocławku.

Moja kariera związana jest z dochodzeniówką, zaczynałem jako młodszy specjalista, a skończyłem jako naczelnik tego wydziału. W 2007 r. awansowałem na zastępcę komendanta miejskiego policji we Włocławku. Po odejściu mojego poprzednika na emeryturę, objąłem stanowisko komendanta tej jednostki.

VG: Jest pan komendantem od ponad pół roku, licząc również pełnienie obowiązków, co przez ten czas zmieniło się we Włocławku i co jeszcze ulegnie zmianie?

RP: Przede wszystkim już po 2 i pół miesiącach po powierzeniu mi obowiązków komendanta wprowadziłem zmiany w strukturze organizacyjnej. Głównym celem było wygospodarowanie jak największej etatów do służby patrolowej w mieście i powiecie. W wyniku tego przeorganizowanych zostało 7 komórek organizacyjnych, tj. wydział kadr oraz 6 referatów w wydziałach kryminalnych. W zamian utworzono komórki niższego rzędu, czyli zespoły. Pozwoliło to rów-

nież na zmniejszenie o 7 etatów liczby stanowisk kierowniczych na rzecz stanowisk wykonawczych. Zmniejszona została ilość posterunków policji. Pozostałe natomiast zostały wzmocnione etatowo, co umożliwiło zapewnienie całodobowej służby na terenie działania tych posterunków. Podsumowując, w wyniku tych zmian wzmocniono o 17 stanowisk etatowych służbę patrolową we Włocławku, jak i na terenie działania posterunków. Przyczyni się to z pewnością do ograniczania przestępczości w całym powiecie włocławskim, a co za tym idzie, zwiększenia skuteczności w wykrywaniu sprawców i zwiększenia poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli.

► Insp. Robert Przybysz z wykształcenia jest magistrem administracji. W 2010 r. ukończył studia podyplomowe „Organizacja i zarządzanie dla kadr kierowniczych administracji publicznej” na UMK w Toruniu.

nadkom. Violetta Grzesiewska

Budowa rozpoc



Uroczystość w Lipnie rozpoczęła się od wmurowania gily z aktem erekcyjnym w specjalnie przygotowanym do tego miejscu, które zostało poświęcone przez kapelana policji województwa kujawsko-pomorskiego ks. prałata Stanisława Kotowskiego.

Honorowi goście – w tym podsekretarz stanu MSWiA Zbigniew Sosnowski, zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kazimierz Szwańkowski, wojewoda kujawsko-pomorski Ewa Mes oraz starosta powiatu lipnowskiego Krzysztof Baranowski – mieli okazję zapoznania się ze szczegółowymi planami budynku. W nowoczesnym projekcie znajdzie się miejsce na pomieszczenia biurowe dla 130 policjantów i pracowników cywilnych komendy, a także na siłownię i strzelnicę.

Inwestycja nie powstałaby bez wsparcia lokalnych władz powiatu lipnowskiego, które przekazały niezabudowaną działkę przy ulicy S. Okrzei pod budowę nowego obiektu. Wylonieni w drodze przetargu wykonawcy, konsorcjum firm: „Wiksbud” sp. z o.o. i Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Kabet” sp. z o.o. pełną parą realizują ambitny projekt. Nowa komenda ma zostać ukończona do 30 listopada 2012 r. Wartość robót budowlanych wyceniono na, bagatela, 12 mln zł. Taka kwota powinna zapewnić wykonanie prac w najlepszym możliwym standardzie. Toteż policjanci z Lipna z niecierpliwością wyczekują nadchodzącego 2012 r.

Przybyły przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zbigniew Sosnowski zauważył, iż wykonywanie przez funkcjonariuszy zadań służbowych to „szczególna misja dla dobra i bezpieczeństwa publicznego, dlatego tym bardziej konieczne jest zapewnienie jak najlepszych standardów jej wykonania.” To prawda. Policjanci z Lipna mają się czym pochwalić, wyniki na poziomie 86 proc. wykrywalności przestępstw to świetny rezultat. Miejmy nadzieję, że przeprowadzka do nowego budynku nastąpi zgodnie z planem, a lipnowscy policjanci i interesanci z powiatu będą mogli w pełni korzystać z nowego obiektu.

Adriana Jabłońska, zdjęcia: S. Tworowski



częta

Zgodnie z zapowiedziami wydziału zaopatrzenia, inwestycji i remontów budowa nowej siedziby KPP w Lipnie jest pierwszą inwestycją na długiej liście potrzeb, jeśli chodzi o modernizację i budowę nowych obiektów. Lipnowscy policjanci nie ukrywają, że dotychczasowa siedziba komendy nie spełniała standardów, zarówno jeśli chodzi o warunki dla pracowników, jak i petentów. 15 lipca odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod nową inwestycję.

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W LIPNIE





Święto Policji 2011

24 lipca 1919 r. powołano do życia Policję Państwową, której głównym zadaniem stała się ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Uroczyste obchody tej ważnej rocznicy są okazją do refleksji nad trudną i pełną poświęceń pracą kujawsko-pomorskich funkcjonariuszy na rzecz mieszkańców regionu.

Otwarcie Komisariatu Policji w Gniewkowie

W ramach tegorocznych obchodów Święta Policji 15 lipca 2011 r. odbyła się uroczystość otwarcia nowej siedziby komisariatu policji w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Gniewkowie. Symboliczną wstęgę przecięli: Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy insp. Wojciech Ołdyński, komendant powiatowy policji w Inowrocławiu insp. Wiesław Dzierbicki oraz burmistrz Gniewkowa Adam Roszak. Nowy komisariat poświęcił kapelan policji ksiądz prałat Stanisław Kotowski.

O godz. 15.45 na Rynku w Gniewkowie rozpoczęły się powiatowe obchody policyjnego święta z udziałem Orkiestry Reprezentacyjnej Pomorskiego Okręgu Wojskowego. W trakcie uroczystości wręczone zostały odznaczenia i ak-

ty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz medale „Za Zasługi dla Policji”. Po zakończeniu uroczystości oficjalnych funkcjonariusze z powiatu inowrocławskiego oraz burmistrz Gniewkowa zaprosili mieszkańców na policyjny festyn oraz występ zespołu Żuki.

Wojewódzkie obchody Święta Policji

22 lipca 2011 r. w Bydgoszczy odbyły się wojewódzkie obchody Święta Policji. Z tej okazji w intencji policjantów i ich rodzin została odprawiona msza św. celebrowana przez biskupa ks. Jana Tyrawę w Katedrze Bydgoskiej pw. św. Marcina i Mikołaja. Następnie o godz. 15 na Starym Rynku rozpoczęła się uroczystość oficjalna. W obecności kompanii honorowej Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego i zaproszonych gości zo-

stały wręczone odznaczenia oraz odznaki resortowe, a także awanse na wyższe stopnie służbowe i medale. Ponadto w ramach obchodów rozstrzygnięty został coroczny konkurs „Najpopularniejszy Dzielnicy”, organizowany przez Komendę Wojewódzką Policji w Bydgoszczy i „Gazetę Pomorską”.

Festyn na Rybim Rynku w Bydgoszczy

Z okazji obchodów Święta Policji bydgoscy policjanci przygotowali na Rybim Rynku liczne atrakcje, m.in.: pokaz tresury psów służbowych, samoobrony i technik interwencji, judo, prezentacje tematycznych stoisk oraz specjalistycznego sprzętu. Uczestnicy z bliska mogli zobaczyć ambulans kryminalistyczny, furgon profilaktyczno-edukacyjny, mobilne centrum monitoringu, ra-

diowozy, motocykle, a także sprzęt antyterrorystów. W Święcie Policji wzięli udział również zaproszeni goście: straż miejska, straż graniczna, Żandarmeria Wojskowa, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Ponadto odbył się atrakcyjny pokaz ratownictwa wodnego z udziałem Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, a straż pożarna i Maltańska Służba Medyczna zaprezentowały emocjonującą rekonstrukcję wypadku drogowego. Podczas festynu czas umilały uczestnikom występy artystyczne i wokalne zaproszonych gości oraz liczne konkursy z nagrodami. Festynowe atrakcje zostały przygotowane z myślą, aby pokazać mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego różne formy spędzania wolnego czasu bez używek.

*Małgorzata Dobrosielska,
zdjęcia: S. Tworowski*



Odznaczenia

Złoty Medal

„Za Zasługi dla Policji”

- ◆ Pan Krzysztof Baranowski
- ◆ Pan Zbigniew Jaszczuk

Srebrny Medal

„Za Zasługi dla Policji”

- ◆ Pan Rafał Bruski
- ◆ Pan Witold Klinger
- ◆ Pan Lech Kubera
- ◆ Pan Dariusz Kurzawa
- ◆ Pan Marek Miś
- ◆ Pan Jan Stawicki

Brazowy Medal

„Za Zasługi dla Policji”

- ◆ Pan Jacek Brygman
- ◆ Pan Krzysztof Dąbkowski
- ◆ Pan Zygmunt Gliszczyński
- ◆ Pani Katarzyna Głomska
- ◆ Pan Krzysztof Kasprzak
- ◆ Pan Marek Lewandowski
- ◆ Pan Andrzej Lorenc
- ◆ ks. Wojciech Przybyła
- ◆ Pan Adam Roszak
- ◆ Pani Teresa Substyk
- ◆ Pani Ewa Taper
- ◆ Pan Marek Tyburski

Złoty Medal

„Za Długoletnią Służbę”

- ◆ insp. Krzysztof Zakurzewski
- ◆ mł.insp. Roman Gajewski
- ◆ nadkom. Andrzej Jaciubek
- ◆ Pan Ryszard Janowski
- ◆ asp.szt. Krzysztof Kończak
- ◆ Pan Ryszard Lewandowski
- ◆ mł.asp. Marian Machtyl
- ◆ asp.szt. Róża Makarewicz
- ◆ Pan Stanisław Nowak
- ◆ asp.szt. Marek Nowakowski

- ◆ Pan Jan Pieczara

- ◆ asp.szt. Bożena Stachowska

- ◆ asp. Piotr Szymański

- ◆ podinsp. Czesław Tomczak

- ◆ asp.szt. Jan Tulodziecki

- ◆ mł.asp. Adam Wienczonek

- ◆ mł.insp. Marek Wiśniewski

- ◆ asp.szt. Józef Wojciechowski

- ◆ podinsp. Andrzej Zwoliński

Srebrny Medal

„Za Długoletnią Służbę”

- ◆ podinsp. Wioletta Balicka
- ◆ sierż.szt. Waldemar Berdziński
- ◆ mł.asp. Janusz Bilak
- ◆ asp.szt. Jerzy Bronicki
- ◆ mł.insp. Marek Bystrowski
- ◆ nadkom. Tomasz Cemke
- ◆ nadkom. Ilona Chmielewska
- ◆ asp.szt. Edward Dąbrowski
- ◆ mł.insp. Dariusz Dopke
- ◆ podinsp. Mariusz Drożyński
- ◆ podinsp. Mirosław Elszkowski
- ◆ mł.insp. Dariusz Garbarczyk
- ◆ mł.insp. Dorota Gąsiorowska
- ◆ asp. Danuta Gil
- ◆ podinsp. Piotr Godlewski
- ◆ mł.insp. Krzysztof Hermański
- ◆ asp.szt. Zbigniew Jankowski
- ◆ asp.szt. Mieczysław Jastrzębski
- ◆ nadkom. Dariusz Jędrzejczak
- ◆ mł.insp. Radosław Jędrzejczak
- ◆ podinsp. Wojciech Jurgielski
- ◆ asp.szt. Tomasz Kęłowski
- ◆ nadkom. Lech Krzeszewski
- ◆ mł.insp. Waldemar Krzyżanowski
- ◆ podinsp. Tomasz Kulmaga
- ◆ asp.szt. Andrzej Lisiecki
- ◆ asp.szt. Grzegorz Łączkowski
- ◆ mł.insp. Artur Malinowski

- ◆ podinsp. Wiesław Naumowicz

- ◆ nadkom. Krzysztof Olszewski

- ◆ asp.szt. Stanisław Orzechowski

- ◆ asp.szt. Krzysztof Piechnik

- ◆ kom. Piotr Poraziński

- ◆ asp.szt. Arkadiusz Ratajczak

- ◆ podinsp. Marek Rogowski

- ◆ mł.insp. Krzysztof Różański

- ◆ asp.szt. Marek Rudziński

- ◆ mł.asp. Robert Sadowski

- ◆ st.asp. Magdalena Suryn

- ◆ podinsp. Grażyna Szatkiewicz

- ◆ mł.asp. Andrzej Widorowski

- ◆ asp. Zbigniew Wierchucki

- ◆ podinsp. Marek Włodarczyk

- ◆ mł.asp. Tadeusz Wojtalewicz

- ◆ podkom. Wojciech Zacharski

- ◆ asp.szt. Dariusz Zaremba

Brazowy Medal

„Za Długoletnią Służbę”

- ◆ podinsp. Sławomir Barca
- ◆ mł.insp. Jacek Cichocki
- ◆ podinsp. Roman Kajzer
- ◆ mł.insp. Waldemar Lukstaedt
- ◆ mł.insp. Wojciech Machelski
- ◆ podinsp. Krzysztof Paczkowski
- ◆ podinsp. Marcin Woźniak
- ◆ nadkom. Maciej Zdunowski

Srebrna Odznaka

„Zasłużony Policjant”

- ◆ podinsp. Maciej Załucki
- ◆ mł.insp. Krzysztof Bodziński
- ◆ podinsp. Lilianna Kuras
- ◆ nadkom. Mariusz Lewandowski
- ◆ mł.insp. Paweł Maćkowiak
- ◆ podinsp. Stanisław Milarski
- ◆ asp.szt. Janusz Rolewski
- ◆ mł.insp. Wiesław Rzyduch

- ◆ mł.insp. Piotr Stachowiak

- ◆ podinsp. Krzysztof Stefański

- ◆ nadkom. Andrzej Stocki

- ◆ podinsp. Stanisław Wieczorek

- ◆ podinsp. Maciej Wolczek

Brazowa Odznaka

„Zasłużony Policjant”

- ◆ podinsp. Cezary Arkuszewski
- ◆ asp.szt. Jan Bajerski
- ◆ asp.szt. Piotr Bociek
- ◆ kom. Andrzej Bugajski
- ◆ nadkom. Łukasz Burak
- ◆ mł.asp. Paweł Dominiak
- ◆ nadkom. Romuald Kapłanowski
- ◆ mł.asp. Piotr Kapuśniak
- ◆ asp. Robert Kleist
- ◆ asp.szt. Grzegorz Kowalski
- ◆ mł.asp. Janusz Kowalski
- ◆ asp. Marek Królak
- ◆ kom. Piotr Kujawa
- ◆ sierż.szt. Klaudiusz Kuligowski
- ◆ asp.szt. Józef Lipkowski
- ◆ kom. Dariusz Liss
- ◆ podinsp. Mariusz Magdziarz
- ◆ podinsp. Andrzej Majrowski
- ◆ asp.szt. Henryk Marczewski
- ◆ nadkom. Tomasz Matynka
- ◆ kom. Tomasz Niedzielski
- ◆ podinsp. Jarosław Nowatkowski
- ◆ sierż.szt. Piotr Panasiuk
- ◆ st.sierż. Grzegorz Pieczyński
- ◆ sierż.szt. Dariusz Sajur
- ◆ asp. Jacek Sielski
- ◆ asp.szt. Gabriela Stypeczyńska
- ◆ nadkom. Anna Szumska
- ◆ asp.szt. Jacek Warczak
- ◆ asp.szt. Henryk Wieczorek
- ◆ podinsp. Krzysztof Wszolek
- ◆ asp.szt. Ryszard Wyrwas
- ◆ st.asp. Sławomir Zamorski
- ◆ asp.szt. Jacek Zawadzki
- ◆ asp.szt. Marek Żurner

Liaison offic

Polska policja tak jak wiele służb mundurowych na świecie deleguje swoich oficerów do pracy za granicą. Z czym wiąże się ten rodzaj służby i czy każdy może ubiegać się o tę posadę, dowiedzie się z cyklu wywiadów z polskimi oficerami łącznikowymi w Europie.

Maciej Wołczek: Pracuje pan na stanowisku oficera łącznikowego w Holandii od 2004 r. Czy mógłby pan generalnie przybliżyć specyfikę swojej służby?

Władysław Padło: Wymiana informacji międzynarodowych pomiędzy policjami na świecie prócz kanałów Interpolu, Europolu, Sirene prowadzona jest również poprzez sieć oficerów łącznikowych. Polska policja ma siedmiu oficerów łącznikowych umieszczonych na zachodzie Europy w: Berlinie, Paryżu, Londynie i Hadze i na wschodzie Europy w: Moskwie, Kijowie i Mińsku. Inne policje, szczególnie w krajach zachodnich, mają bardziej rozwiniętą tę sieć i swoich oficerów mają również w obu Amerykach oraz w Azji i Afryce. Polska wysłała swoich oficerów do tych krajów, skąd pochodzi duża grupa przestępców popełniających przestępstwa w Polsce – Wschód – bądź do krajów, w których przebywa duża ilość naszych obywateli, w tym wielu przestępców, którzy ukrywają się przed polskimi organami ścigania – Zachód. Oczywiście przydałoby się jeszcze nasi oficerowie łącznikowi w Irlandii, Hiszpanii, we Włoszech

czy Skandynawii i z tego, co wiem, kierownictwo polskiej policji takie plany posiada.

Moje obowiązki służbowe realizuję w kilku obszarach. Po pierwsze, udzielam odpowiedzi na wiele pytań operacyjnych, które kierują do mnie jednostki polskiej policji, ale również innych organów ścigania, takich jak prokuratury czy sądy. Dotyczą Holendrów, którzy popełnili przestępstwa w Polsce, ale również polskiej policji i przestępców, których działalność przestępcza, np. przemyt narkotyków, ma związek z Królestwem Niderlandów. Informacje te zdobywam od policji holenderskiej poprzez swoje kontakty szczególnie w IPOL-u KLPD, czyli odpowiedniku naszego Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Drugim moim zadaniem jest ustalanie miejsca pobytu w Holandii polskich przestępców poszukiwanych już Europejskim Nakazem Aresztowania, ale również poszukiwanych krajowymi listami gończymi. Wtedy na podstawie moich ustaleń sądy mogą wydawać Europejskie Nakazy Aresztowania. Trzecim obszarem mojej aktywności jest koordynacja współpra-

cy, głównie pozaoperacyjnej siedmiu komend wojewódzkich policji z siedmioma korpusami policji holenderskiej. Odbyna się ona w ramach Platformy Polska-Holandia i ma już ponad 10-letnią historię. W tym czasie w Królestwie Niderlandów gościło wiele delegacji polskich policjantów z komend wojewódzkich, miejskich i powiatowych oraz szkół policji i podpatrywało wiele rozwiązań stosowanych z sukcesami w pracy policji holenderskiej. Patrole rowerowe, zabezpieczenie imprez masowych, współpraca przygraniczna, analiza kryminalna to jedne z wielu tematów będących tematami spotkań i dyskusji.

M.W.: Oficer łącznikowy reprezentuje policję, ale także jako etatowy pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest de facto przedstawicielem Rzeczypospolitej. Tym samym stanowisko oficera łącznikowego łączy elementy policyjnej służby w policji i dyplomacji. Jak udaje się panu to połączyć?

W.P.: W swojej codziennej pracy realizuję oczywiście głównie zadania postawione przede mną przez Komendanta Głównego Policji, ale



Holandia
nadinsp. Władysław

er, czyli ...?

Foto: www.shutterstock.com

niejako formalnie moim zwierzchnikiem jest równocześnie Ambasador RP w Królestwie Niderlandów. Przed wyjazdem na placówkę dyplomatyczną odbyłem również przeszkolenie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z zakresu wiedzy dyplomatycznej i konsularnej oraz otrzymałem stopień dyplomatyczny radcy ministra. Zdarzają się więc sytuacje, w których występuję jako reprezentant ambasady RP, na przykład w licznych wydarzeniach patriotycznych związanych ze składaniem wieńców w miejscach walk podczas II wojny światowej polskich spadochroniarzy gen. Sosabowskiego pod Arnhem w operacji Market Garden czy podczas wyzwolenia Bredy przez polską Brygadę Pancerną gen. Maczka. Również w podobnym charakterze uczestniczę nie raz w konferencjach czy sympozjach z obszaru wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, czy też w wydarzeniach artystycznych i kulturalnych.

M.W.: Jak wyglądają kontakty oficera łącznikowego z przedstawicielami policji Królestwa Niderlandów? Czy współpraca ta bazuje na regularnych spotkaniach? Jakiego typu informacje wymieniane są najczęściej?

W.P.: Podobnie jak w Polsce i w innych państwach oficerowie łącznikowi nie muszą „biegać” po całych krajach swojego urzędowania w poszukiwaniu informacji, lecz w biurach międzynarodowej wymiany informacji mają wyznaczonych swych oficerów kontaktowych, z którymi współpracują na co dzień. Ja z takim oficerem kontaktuję się w Ogólnokrajowym Korpusie Policyjnym w Zoetermeer niedaleko Hagi. Dwa, trzy razy w miesiącu spotykamy się osobiście, również w ambasadzie RP w moim biurze, aby omówić sprawy bardziej skomplikowane. Raz na kwartał holenderskie Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji IPOL KLPD organizuje spotkania

wszystkich oficerów łącznikowych policji akredytowanych w Królestwie Niderlandów. Z jednej strony służą one wymianie informacji oraz integracji wzajemnej, a z drugiej poznaniu poszczególnych rodzajów służb policji holenderskiej, ponieważ zawsze odbywają się w mieście, w którym znajduje się siedziba takiej służby.

M.W.: Jakie podstawowe różnice dostrzega pan w funkcjonowaniu policji w obu krajach? Czy są elementy, które przeniósłby pan na nasz polski grunt?

W.P.: Jakkolwiek polscy i holenderscy policjanci w Polsce jak i w Królestwie Niderlandów pracują nad zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa swoich obywateli, to trochę tych różnic jednak istnieje. Pierwsza to – zdecentralizowaliśmy system zarządzania policją, która funkcjonuje bez typowego odpowiednika naszej Komendy Głównej Policji. Na poziomie miasta czy gminy nad porządkiem czuwają tzw. „gold triangles” – złote trójkąty. Burmistrz, prokurator i komendant policji zarządzają siłami porządkowymi, stawiają zadania i rozliczają z ich realizacji. Druga różnica to brak w holenderskim systemie policyjnym typowej w naszym rozumieniu pracy operacyjnej. Wszystkie uzyskane informacje są przetwarzane od początku w materiał procesowy, z którym na określonym etapie postępowania może zapoznać się podejrzany i jego obrońca. Obserwując z bliska pracę policji holenderskiej, myślę, że my, polscy policjanci, nie powinniśmy mieć kompleksów, ponieważ z równie dobrym zaangażowaniem i profesjonalizmem oraz nie mniejszymi sukcesami wykonujemy swoją pracę. A co bym przeniósł na polski grunt? Zarobki policji holenderskiej i znajomość języka angielskiego praktycznie powszechną wśród policjantów holenderskich.

M.W.: Haga jest siedzibą wielu instytucji zajmujących się szeroko pojmowanym problemem bezpieczeństwa publicznego oraz wymiarem sprawiedliwości, m.in. Europol, Eurojust. Czy ma pan kontakt z polskimi przedstawicielami w tych instytucjach?

W.P.: Haga nie bez kozery nazywana jest również miastem prawników i trybunałów, ponieważ oprócz Europolu i Eurojustu mieszczą się tutaj międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, Międzynarodowy Trybunał Arbitrażowy i kilka mniejszych sądów. W każdym z nich można spotkać pracujących tam Polaków. Największy kontakt mam oczywiście z polskim Biurem Łącznikowym Policji w Europolu, w którym aktualnie służbę pełni troje polskich policjantów i 12 innych naszych obywateli na stanowiskach cywilnych. Od 1 lipca bieżącego roku pracują w nowej okazałej siedzibie, otwartej z udziałem królowej Beatrix, ministra Rapackiego i komendanta Matejuka. Kontaktuję się również często z dwoma polskimi prokuratorami pracującymi w Eurojuście.

M.W.: Czy nie tęskni pan za krajem? Jeśli tak, to czego szczególnie brakuje panu w królestwie tulipanów?

W.P.: Trochę pewnie tęsknię, szczególnie za rodziną i przyjaciółmi, ale przecież, jak się mówi w naszej instytucji: służba nie drużba, a rozkaz nie gazeta. Z drugiej jednak strony muszę powiedzieć, że praca na stanowisku oficera łącznikowego polskiej policji jest dla mnie wielkim wyróżnieniem, niezwykle wzbogaca moje dotychczasowe doświadczenie zawodowe i cały czas przynosi mi wiele satysfakcji. A czego mi brakuje w królestwie tulipanów? Pewnie pana zaskoczę. Najbardziej, na co dzień, brakuje mi naszego polskiego chleba.

M.W.: Dziękuję za rozmowę.



Padto

Przyjazny Patrol...



17 lipca 2010 r., godzina 23.34
– „Przyjazny Patrol” interweniuje
w lokalu mieszkalnym przy
ul. Wojska Polskiego.
Matka podczas zorganizowanej przez
siebie imprezy alkoholowej awanturuje
się z członkami rodziny. Na miejscu
dochodzi do przepychanek, szarpaniny
oraz agresji słownej. Świadcami tego
zdarzenia są dzieci: 6-letni chłopiec
i 2-letnia dziewczynka. Kobieta jest
pod wpływem alkoholu. W mieszkaniu
nie ma warunków sanitarnych, dzieci
są brudne i niedożywione. Matka
zostaje odwieziona do komisariatu
na bydgoskim Szvederowie, natomiast
dzieci trafiają do Domu Małego
Dziecka, a w konsekwencji dalszych
działań zostają umieszczone
w rodzinie zastępczej.

Opisane interwencje pokazują, że dzieci nieustannie doświadczają krzywdy ze strony „dorosłego świata”. Wiele z nich żyje w biedzie, w otoczeniu agresywnych ludzi, którzy niejednokrotnie mają problemy alkoholowe. Do tego dochodzą jeszcze przemiany społeczno-gospodarcze i obyczajowe, które nie pozostają bez wpływu na sytuację najmłodszych. Dzieci stają się ofiarami represji i zaniedbań, a wszystkie te zdarzenia dostarczają negatywnych emocji, które w dalszej konsekwencji skutkują trudnościami w adaptacji społecznej. Sytuacje te wpływają również na rozwój dziecka, przerywają, zmieniają lub osłabiają jego rozwój fizyczny i psychiczny.

Wychodząc naprzeciw problematyce przemocy wobec dzieci, w Poznaniu powołano do życia tzw. „Bezpieczny Patrol”, którego celem było reagowanie na sytuacje, w których zagrożone jest dobro małoletniego.

Korzystając z tych doświadczeń, również w Bydgoszczy dostrzeżono potrzebę interwencyjnego działania w tym zakresie.

Rezultatem podjętych rozmów było podpisanie w dniu 17 czerwca 2009 r. porozumienia pomiędzy prezydentem Bydgoszczy oraz komendantem miejskim policji w Bydgoszczy.

Pozostawianie dziecka bez opieki w domu lub poza nim, dziecko jako świadek i uczestnik sytuacji przemocowej – w tym domowej, udział dziecka w wypadku komunikacyjnym, w wyniku, którego pozostało pozbawione opieki i inne sytuacje zagrażające jego bezpieczeństwu fizycznemu i psychicznemu to tylko przykłady pro-

blemów do rozwiązania, jakie postawiono przed „Przyjaznym Patrolem” powołanym do życia w Bydgoszczy. W skład patrolu wchodzi nieumundurowany funkcjonariusz policji i pracownik socjalny.

Do realizacji zadań programu preferowane były osoby potrafiące ocenić sytuację małoletniego na miejscu zdarzenia, posiadające zdolność empatii oraz mające odpowiednie podejście do

koordynatora z ramienia policji, a swoją siedzibę ma w KMP w Bydgoszczy.

Patrol realizuje interwencje w oparciu w oparciu o:

► otrzymane od obywateli zgłoszenie na specjalny nr telefonu, tj. 795 578 970 (wyłącznie do dyspozycji patrolu),

► ujawnione przez patrol policji i zgłoszone dyżurnemu zdarzenia z udziałem dzieci,

► interwencje własne w miejscach i środowiskach zagrożonych, gdzie znajdują się małoletnie dzieci.

Miejsca takie są wyznaczone przez koordynatora z ramienia MOPS-u.

Podczas interwencji jej uczestnicy oprócz doświadczenia otrzymują również zaproszenie do Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii i Profilaktyki Uzależnień „BORPA”. W każdy kolejny poniedziałek po interwencji patrolu działania podejmuje zespół złożony z terapeutów tego ośrodka. Udzielają oni wsparcia psychologicznego dzieciom i dorosłym opiekunom oraz innym osobom, które były ofiarami lub świadkami przemocy domowej. Po rozpoznaniu problemów rodziny podejmowane są stosowne działania z wykorzystaniem programów terapeutycznych.

Zaproszenie jest nowatorską formą podejmowania współpracy z rodziną. Jak ważna to jest inicjatywa, wskazują dane statystyczne za rok 2010: w okresie od 19 lutego do 18 grudnia zrealizowano 86 patroli. Przeprowadzono 35 interwencji, w których uczestniczyło 58 osób dorosłych i 72 dzieci.

Dokumentacja dotycząca podejmowanych działań trafia w zależności od sytuacji do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego bądź do Bydgoskiego Ośrodka Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Terapii „BORPA”. Same liczby nie są jedynym wyznacznikiem dalszej potrzeby kontynuacji programu, ale jakoś udzielonego wsparcia i pomocy, jaką otrzymały dzieci: szeroki wachlarz pomocy psychologiczno-terapeutycznej oraz maskotki pełniące funkcję „odgromnika” negatywnych emocji i traumatycznych doznań.

Dlatego, jeżeli jesteś:

- świadkiem krzywdzenia dzieci
- słyszysz ciągle płacz lub krzyk za ścianą
- obserwujesz przemoc w rodzinie
- twoi bliscy doznają krzywdy i są bezradni
- potrzebujesz pomocy, wsparcia, rozmowy

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY
– NIKT NIE MA PRAWA
SPRAWIAĆ BÓLU DRUGIEMU
CZOWIEKOWI

„Przyjazny Patrol”
dyżuruje w piątki i soboty
w godz. 17.00 – 1.00
Zadzwoń 795 578 970

asp. Paulina Więclawska

7 sierpnia 2011 r., godzina 17.20 – „Przyjazny Patrol” zostaje powiadomiony telefonicznie, że na działce rekreacyjnej przebywa kobieta z dwójką dzieci – jedno ma 2 lata, drugie 3,5 roku. Przy ulicy Noteckiej 7 w Bydgoszczy funkcjonariusze zastają kobietę, która informuje ich, że matka dzieci po libacji alkoholowej pozostawiła je bez opieki i nie wiadomo, gdzie teraz przebywa. O zaistniałej sytuacji zostaje powiadomiony Sąd Rodzinny.

dzieci. Policjanci i pracownicy socjalni biorący udział w programie przeszli cykl szkoleń i warsztatów przygotowujących ich do tych zadań, a także uczestniczyli w konferencji poświęconej przemocy wobec dzieci.

„Przyjazny Patrol” dyżuruje w piątki i soboty w godzinach 17.00 – 1.00, zgodnie z kwartalnym harmonogramem dyżurów opracowanym przez

4 czerwca 2010 r., godzina 23 – „Przyjazny Patrol” udoje się na ul. Pomorską, gdzie odbywa się libacja alkoholowa. W mieszkaniu jest troje dzieci w wieku 5, 4 i 2 lata. Całkowicie pijana matka trafiła do policyjnej izby zatrzymań, a dzieci zostają umieszczone w placówce opiekuńczej.

Rypin po godzinach

Kilka słów o historii...

Rypin jest jednym z najstarszych polskich miast. Pierwsze informacje o nim pochodzą z 1065 r. Już w XI wieku miasto stało się stolicą odrębnej jednostki terytorialnej, zwanej kasztelaniją, a od wieku XIV – powiatu. W ciągu tysiąclecia swych dziejów Rypin czterokrotnie pozbawiany był pozycji miasta stołecznego północnej części ziemi dobrzyńskiej. Okres II RP był czasem rozkwitu. Rozbudowano infrastrukturę: szpital, szkoła podstawowa, gimnazjum, stadion miejski. Rozwijała się gospodarka, powstały: Spółdzielnia Mleczarska ROTR, Bank Spółdzielczy, Spółdzielczy Młyn Rolniczy. II wojna światowa to okres bardzo dramatyczny – już we wrześniu 1939 r. na Rypin spadły bomby, ale najgorsze wydarzyło się później, gdy setki mieszkańców poddano akcji eksterminacyjnej. Rypiński „Dom Kaźni” stał się miejscem męczeńskiej śmierci nauczycieli, księży, urzędników, ziemian, Żydów, a las w Rusinowie koło Rypina i las w Raku koło Skrwilna – ich zbiorową mogiłą. Okres PRL to dla Rypina czas, gdy miasto do 1975 r. było stolicą powiatu i wtedy lokowano w nim ważne inwestycje, np. Fabrykę Akcesoriów Meblowych, Zespół Szkół Ekonomicznych, rozbudowano Szpital Powiatowy. Po likwidacji powiatów Rypin stracił na znaczeniu i w systemie centralnego planowania zmniejszył się napływ środków inwestycyjnych. Upadek komunizmu w 1989 roku, powstanie III RP i odrodzenie prawdziwego samorządu terytorialnego, gminnego w 1990 r. i powiatowego w 1998 r., stworzyły nowe szanse rozwoju miasta.

Foto: K. Rogoziński



Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie

Foto: z arch. G. Grzybowski



asp. szt. Grzegorz Grzybowski i jego trofea

Atrakcyjne położenie...

Powiat rypiński znajduje się we wschodniej części województwa kujawsko – pomorskiego, na historycznej ziemi dobrzyńskiej. Obejmuje obszar 587 km, który zamieszkuje około 46 tys. mieszkańców. W klasyfikacji krain geograficznych można go zaliczyć do Pojezierza Chełmińsko-Dobrzyńskiego, a dokładnie do północno-wschodniej części Pojezierza Dobrzyńskiego, na

północ od Kotliny Płockiej i Toruńskiej. Od wschodu graniczy z Równiną Urszulewską, której północno-zachodnia część, gmina Skrwilno i Rogowo, należy do powiatu rypińskiego. Największym jeziorem Równiny Urszulewskiej jest jezioro Skrwilno. Powiat rypiński położony jest w dorzeczu Wisły. Bezpośrednim prawobrzeżnym dopływem Wisły jest Skrwa, zaś Rypienica wpada do Drwęcy. Do największych je-

zior należą: Żalskie, Długie, Ostrowickie. Obszar powiatu rypińskiego cechuje wysoki wskaźnik rolniczego wykorzystania ziemi. Dotyczy to głównie gmin: Rypin, Wąpielsk, Brzuze. Powiat rypiński cechuje się znacznym stopniem zalesienia. Duże kompleksy leśne występują głównie w gminach Rogowo i Skrwilno. Reasumując, należy stwierdzić, że warunki geograficzne i klimatyczne powiatu rypińskiego czynią zeń ob-

szar atrakcyjny turystycznie. Siedziba rypińskich policjantów umiejscowiona przy ulicy Piłsudskiego przy drodze wojewódzkiej 560, biegnącej z Brodnicy do Sierpca. Nad bezpieczeństwem mieszkańców naszego powiatu czuwa 84 policjantów. Trud i zaangażowanie mundurowych przekładają się na osiąganie coraz to lepszych wyników i poprawę bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu. Dobra praca rypińskich policjantów przyczyniła się do spadku liczby przestępstw najbardziej uciążliwych dla mieszkańców takich jak: kradzieży, uszkodzenia mienia, bójki i pobicia oraz uszkodzenia ciała. W roku 2010 nie zanotowano żadnej kradzieży samochodu. Zatrzymanych zostało 243 nietrzeźwych kierowców, czyli 8 więcej niż w roku ubiegłym. Dzięki rypińskiej drogówce poprawiło się także bezpieczeństwo na drogach w powiecie. Zadowolający jest fakt, że z roku na rok dochodzi do coraz mniejszej liczby zdarzeń, w których giną ludzie. Policjanci kładą nacisk na ujawnianie wykroczeń, które są najczęstszą przyczyną wypadków.

Po godzinach

Rypińscy stróża prawa, jak każdy z nas, również mają swoje pasje. Jednym z policjantów, który rozwija swoje zainteresowania, jest szef rypińskiej komendy insp. Wiesław Milarski. Od lat dziecięcych interesuje się wędkarstwem. Zamiłowanie to przejął od ojca, który zabierał go ze sobą na ryby. Pierwszą wędkę komendant wykonał sam. Za wędzidło posłużył mu strugany kij leszczynowy, a splot wykonany był z gęsiego pióra. W chwili obecnej czas niestety nie pozwala komendantowi na częste wypadki nad wodę. Najlepiej wspomina połowy w czasach pobytu w Wyższej Szkole Oficerskiej w Szczytnie (1987-1990). Mazury to piękny teren do uprawiania takiego hobby, ale i u nas nie brakuje cudownych jezior. Największym osiągnięciem komendanta było złowienie karpia o wadze 6,4 kg i 30-centymetrowego okonia. Jego marzeniem związanym z wędkowaniem są połowy na Bałtyku. Komendant nie interesuje się wyłącz-

nie wędkarstwem – kolejną pasją jest motoryzacja. W szczególności upodobał sobie motocykle. Zamiatanie do dwukołowych maszyn kilka lat temu zaszczerpił w nim kolega. Od tego czasu każdą wolną chwilę wykorzystuje na jazdę swoim suzuki.

Kolejnym policjantem stawiającym na motocykle oraz sporty motorowe jest mł. asp. Krzysztof Rogoziński. Nasz funkcjonariusz kilkakrotnie brał udział w różnych zawodach motorowych. W wojewódzkim finale konkursu „Policjant Ruchu Drogowego” dwukrotnie stawał na podium, zajmując kolejno 2. i 3. miejsce. Ponadto uczestniczył w zawodach „Uniform Motor Rally”. W 2008 r. w pięciu rundach tych zawodów nie dał szans innym zawodnikom i w finale zapewnił sobie tytuł mistrza. W 2010 r. startując w ogólnopolskim finale mistrzostw służb mundurowych zdobył tytuł Najlepszego Policjanta, a w klasyfikacji ogólnej został srebrnym medalistą. W tej konkurencji zawodnicy mu-

Foto: z arch. K. Rogozińskiego



„Bywają i tacy, co zwykli głościć o cnocie: cnota jest konieczna; w głębi duszy wierzą jednak tylko w to, iż policja jest niezbędna.”

sieli poradzić sobie z jazdą sprawnością samochodem, motocyklem i quadem.

Pasją asp. Mariusza Wojciechowskiego jest narciarstwo. W okresie zimowym każdą wolną chwilę stara się wykorzystać na pielęgnowanie swojego hobby. Co roku wyjeżdża w góry, by tam oddawać się białemu szaleństwu. Jeździ od 1998 roku. Pierwszy raz z nartami spotkał się przypadkowo. Razem z żoną wypoczywali w Karpaczu i tam postanowili spróbować swoich sił na dwóch deskach. Jego ulubionym miejscem na uprawianie tego sportu są Karkonosze. Często też myślał o wyjeździe zagranicznym. Swoim urokiem kusiły go Alpy. Jednak do tej pory pozostaje wiernym naszym stokom. Największym jego wyczynem jest zjazd ze stoku Kopa, który leży 1340 m n.p.m. Trasa zjazdowa, którą wtedy pokonał, liczy ponad 2 km.

Kolejnym atrakcyjnym hobby pochwalic może się asp. szt. Grzegorz Grzybowski. Od najmłodszych lat, wraz z bratem, zajmuje się hodowlą gołębi pocztowych. W 1988 r. i 1989 r. sprowadzili pierwsze gołębie od czołowego hodowcy Śląska. Z czasem w gołębnikach pojawili się po-

tomkowie belgijskich sław gołębiarskich, które stały się bazą zarodową hodowli. To właśnie ona doprowadziła do zdobywania tytułów mistrzowskich. Pierwsze sukcesy pojawiły się w 2000 r., w oddziale Szczecin. W 2003 r. pojawiło się Mistrzostwo Okręgu Szczecin w lotach długich, po 5 latach kolega Grzegorz osiągnął również sukces w naszym powiecie - mistrzostwo oddziału Rypin (270 hodowców). W tym samym czasie został także II wicemistrzem regionu I Łódź (kilka tysięcy hodowców). W ubiegłym roku mundurowy zdobył także mistrzostwo oddziału Rypin w kategoriach punktowych oraz w kategorii B i D.

W naszej pracy wspomagają nas samorządy terytorialne, które czynnie włączają się do wszelkiego rodzaju przedsięwzięć zmierzających do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. W 2010 roku starostwo powiatowe, Urząd Miasta oraz urzędy gmin przekazały wsparcie finansowe. Pieniądze te zostały wykorzystane na zakup sprzętu, który policjanci wykorzystują w codziennej służbie. Były to m.in. mierniki prędkości i urządzenia do badania stanu trzeźwości.

Oficer prasowy KPP w Rypinie
mł. asp. Krzysztof Rogoziński

Foto: z arch. M. Wojciechowskiego



mł. asp. Krzysztof Rogoziński

asp. Mariusz Wojciechowski

Dzielnicy 2011

W tegorocznej edycji konkursu „Najpopularniejszy Dzielnicy 2011 r.” po raz pierwszy można było głosować za pomocą płatnych SMS-ów, oraz, tradycyjnie, na kuponach drukowanych w „Gazecie Pomorskiej”. Do plebiscytu mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego zgłosili 150 dzielnicowych, którzy łącznie otrzymali 24 527 głosów. Udział w tym konkursie jest dla każdego policjanta nieopisanym wyróżnieniem, ponieważ jest to bezsporny dowód na to, że jego praca została dostrzeżona nie tylko przez przełożonych, ale i przez społeczeństwo. Dzięki temu codzienna i żmudna służba nabiera innego, głębszego, wymiaru...

Tegorocznym zwycięzcą plebiscytu i zdobywcą tytułu „Najpopularniejszy Dzielnicy” został mł. asp. Sławomir Paluszak z komisariatu policji w Kruszwicy, którego postać chcemy bliżej zaprezentować. A zatem, jaką osobą jest laureat tytułu „Najpopularniejszy Dzielnicy”? Jakimi zasadami kieruje się w służbie? Co sprawiło, że zyskał tak wielką przychylność mieszkańców Kruszwicy, którzy oddali na niego ponad 3000 głosów? Już pierwszy kontakt z młodszy aspirantem Paluszakiem daje od razu odpowiedź na te pytania. Rzadko zdarza się bowiem spotkać osobę, z której wręcz



asp. Sławomir Paluszak odbiera wyróżnienie z rąk komendanta wojewódzkiego, insp. Wojciecha Olędyskiego

emanuje ogromne ciepło i spokój, co częściowo tłumaczy jego sukces jako dzielnicowego. Mł. asp. Paluszak swoją drogę zawodową w policji rozpoczął 21 lutego 2000 r. Szkolenie podstawowe odbył w Ośrodku Szkolenia Policji w Olśztynie, które, jak wspominał, było niesamowitą szkołą życia i nauką prawdziwego policyjnego kunsztu. Wykładowcom i kolegom z kursu udało się stworzyć jedną wielką rodzinę. Po odbyciu szkolenia podstawowego Sławomir Paluszak jako młody policjant trafił do komisariatu w Kruszwicy. Po krótkim czasie został przeniesiony do większej jednostki – Komendy Po-

wiatowej Policji w Inowrocławiu. Tam, mówiąc policyjnym slangiem, „szlifował krawężniki”, czyli strzegł ładu i porządku na ulicach miasta. Nie trwało to długo, ponieważ po pół roku wrócił do macierzystej jednostki, gdzie, jako patrolowiec, zastępował czasami kolegów pracujących „na dzielnicę”. Nasz tegoroczny zwycięzca dzielnicowym jest dopiero od dwóch lat. Nadzorowany przez niego rejon służbowy to 36 miejscowości w gminie Kruszwica. W codziennej pracy kieruje się zasadą, że nie można odmówić pomocy żadnej osobie, która zapuka do jego drzwi – bez względu na to, czy jest

się w trakcie służby, czy już nie. Mieszkańcy Kruszwicy przychodzą do swojego dzielnicowego o różnych porach, by z nim porozmawiać, poradzić się, znaleźć życiowe wskazówki, których on zawsze stara się w miarę możliwości udzielić, bo, jak mówi, „taki już po prostu jest”. Uwielbia kontakt z ludźmi i zawsze służy im pomocą.

Jak podkreśla nasz zwycięzca, kluczem jego sukcesu jest również ścisła współpraca międzyinstytucjonalna, m.in. z Urzędem Gminy w Kruszwicy, z sołtysami, z Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej oraz z przedstawicielami różnych instytucji pomocowych. Prywatnie pan Sławomir to szczęśliwy mąż, tata 8-letniej Michaeli i pasjonat myślistwa, należący do Koła Racjonalnego Łowiectwa 124 w Bydgoszczy z siedzibą w Miradzu. Choć, jak sam skomentował, gdyby każdy myśliwy polował tak jak on, to po lasach biegałaby wszelka zwierzyna. W myślistwie bowiem bardziej zachwyca go kontakt z naturą, chodzenie po lesie, wsluchiwanie się w śpiew ptaków. Uwielbia również majsterkować; jest szczęśliwym właścicielem trabanta z 1983 r., którego naprawia, remontuje i upiększa, by móc później sprawić radość dzieciom z okolicznych wsi, wożąc je już prawie zabytkiem...

asp. Paulina Więclawska

R E K L A M A

Finał konkursu WRD

6 września 2011r. w KWP w Bydgoszczy odbyło się uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień dla dzieci, które brały udział w konkursach organizowanych przez Wydział Ruchu Drogowego KWP w Bydgoszczy, w I półroczu br.:

► **Wojewódzki konkurs plastyczny na plakat pt. „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym w moich oczach”.**

► **Wojewódzki konkurs na wierszyki pt. „Wyobrażenia na drodze to Życie”. Oba konkursy skierowane były do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych.**

KONKURSY ZOSTAŁY OBJĘTE: HONOROWYM PATRONATEM KUJAWSKO - POMORSKIEGO KURATORA OŚWIATY oraz HONOROWYM PATRONATEM MEDIALNYM PRZEZ „GAZETĘ POMORSKĄ”.

W uroczystości uczestniczyli:
 ◆ ANNA ŁUKASZEWSKA, kujawsko-pomorski kurator oświaty
 ◆ ANNA BORYSIK z Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy
 ◆ TADEUSZ KONDRUSIEWICZ, dyrektor WORD w Bydgoszczy
 ◆ MAREK STASZCZYK, dyrektor WORD w Toruniu
 ◆ JAROSŁAW CHMIELEWSKI, dyrektor WORD we Włocławku
 ◆ JACEK PIŁOWSKI, prezes zarządu okręgowego PZMot w Bydgoszczy
 ◆ WŁODZIMIERZ STRZAŁA, prezes zarządu okręgowego PZMot Okrę-



Foto: P. Dziwak

Szczęśliwi zwycięzcy konkursu

gowy Zespół Działalności Gospodarczej sp. z o.o. w Bydgoszczy.

Na konkurs plastyczny zostało nadesłanych 411 prac z 86 szkół z naszego województwa. Do konkursu na wierszyki zgłosiło się 66 szkół podstawowych z całego województwa. Łącznie do WRD KWP w Bydgoszczy nadesłano 345 wierszyków.

W konkursie plastycznym zwyciężyli:

- **I miejsce** – Olga Jankowska – SP nr 5 w Tucholi, kl. IV
- **II miejsce** – Wiktoria Fronskiewicz – SP nr 67 w Bydgoszczy, kl. V

► **III miejsce** – Kacper Jamróży – PSP w Ostrowasie, kl. V.
W konkursie na wierszyki zwyciężyli:

- **I miejsce** – Jędrzej Knapik – SP nr 1 w Świeciu, kl. IV
 - **II miejsce** – Jagoda Kufel – SP w Kołodziejewie, kl. V
 - **III miejsce** – Katarzyna Tarczykowska lat 12 – Zespół Szkół Specjalnych dla Dzieci i Młodzieży Przewlekłe Chorej nr 33 w Bydgoszczy.
- Laureaci w obu konkursach zarówno za I, II jak i III miejsce otrzymali rowery ufundowane przez Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego w Bydgoszczy, Toruniu oraz Włocławku. W sumie WORD-y za-

kupili 6 rowerów. Ponadto dzieci dzięki pani kurator Annie Łukaszevskiej otrzymały wysokiej klasy odtwarzacze MP4. Wyróżnionych zostało 20 osób, które otrzymały przepiękne albumy przyrodnicze oraz encyklopedie i inne atrakcyjne publikacje. Polski Związek Motorowy, „Gazeta Pomorska”, a także Komendant Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy obdarowali dzieci pamiątkowymi upominkami.

Ponadto Komendant Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy ufundował dla zwycięzców oprogramowania komputerowe oraz wiele innych nagród, w tym maskotki polfinki.

W uroczystości uczestniczył pierwszy zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. Krzysztof Zakurzewski. Wręczył on podziękowania wszystkim fundatorom nagród oraz osobom, które wsparły merytorycznie nasze przedsięwzięcie. Doceniono też wysiłki dzieci i nauczycieli uczestniczących w konkursie.

Z ramienia WRD KWP w Bydgoszczy całe przedsięwzięcie realizował kom. Krzysztof Złotnicki. Obecnie przygotowuje tomik, w którym znajdą się najlepsze prace. Zostanie on wydany i darowany przedszkolom jako pomoc dydaktyczna. Publikacja ma zostać sfinansowana m.in. ze środków przekazanych przez wszystkie WORD-y oraz PZMot w Bydgoszczy.

*kom. Krzysztof Złotnicki
WRD KWP w Bydgoszczy*

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego

W ramach swej statutowej działalności zajmujemy się organizacją egzaminów państwowych na wszystkie kategorie prawa jazdy, pozwoleń na kierowanie tramwajem i egzaminami na kartę motorowerową.

■ Organizujemy i przeprowadzamy następujące kursy i szkolenia:

- szkolenia kwalifikacyjne na przewóz osób i rzeczy,
- szkolenia redukujące punkty karne,

- szkolenia dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy,
- szkolenia na instruktorów nauki jazdy,
- szkolenia dla kandydatów na egzaminatorów na prawo jazdy,
- szkolenia dla egzaminatorów na prawo jazdy,
- kurs w zakresie przewozu materiałów niebezpiecznych (ADR),
- szkolenia w zakresie kierowania ruchem drogowym,
- szkolenia dokształcające kierow-

ców zawodowych,

- szkolenia w zakresie kontroli ruchu drogowego,
 - kurs kierowców wózków jezdniowych napędzanych.
- Przeprowadzamy także badania techniczne pojazdów (okresowe, z instalacją gazową, powypadkowe, sprowadzane z zagranicy) do 3,5 t.

■ Wykonujemy zadania na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego (BRD)

Adres:

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bydgoszczy
 ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 54, 85-620 Bydgoszcz
 sekretariat, tel. 52 325 88 83
 dział obsługi klienta,
 tel. 52 325 88 03
 stacja kontroli pojazdów,
 tel. 52 325 88 45

*Dariusz Porbes
Wojewódzki Ośrodek
Ruchu Drogowego*

Nie wypalaj się

Wypalenie zawodowe jest zjawiskiem charakterystycznym niemalże dla każdego zakładu pracy, także policji. To stan wyczerpania fizycznego, emocjonalnego, duchowego. Jest on rezultatem długotrwałego lub powtarzającego się obciążenia, będącego efektem długoletniej, intensywnej pracy na rzecz innych ludzi. Symptomy wypalenia zawodowego pojawiają się powoli i niezauważalnie, narastają stopniowo, a ujawniają się nagle i z dużą siłą.

Zarówno przełożeni jak i podwładni są współodpowiedzialni za rozpoznawanie symptomów wypalenia zawodowego u siebie i u innych oraz podjęcie kroków, mających na celu przeciwdziałanie zjawisku. Wypalenia zawodowego nie można lekceważyć, gdyż może ono objąć wszystkie sfery funkcjonowania człowieka. Objawy obserwuje się wówczas w życiu zawodowym oraz w relacjach z innymi ludźmi – w rodzinie, w związkach partnerskich, w relacjach ze znajomymi, podczas spędzania czasu wolnego. Często towarzyszy im awersja oraz myśli i zachowania ucieczkowe. Ponadto syndrom wypalenia zawodowego jednego pracownika oddziałuje na innych pracowników. Dlatego ważne jest, aby każdy miał własne metody ochrony przed stresem, zapobiegające wystąpieniu zespołu wypalenia zawodowego lub minimalizujące jego objawy, gdy już się pojawiły.

Czynnikami odpowiedzialnymi za pojawienie się wypalenia zawodowego są:

►zakład pracy – czyli czynniki organizacyjne, związane z charakterem służby (pracy) w policji – dyspozycyjność, biurokratyzacja, trudności w pogodzeniu różnych ról społecznych – roli policjanta z rolą męża, ojca, niedostosowanie czasu i środków do zleconych zadań, przeciążenie pracą, duża odpowiedzialność, mała ilość szkoleń podnoszących kompetencje zawodowe;

►pracodawca – styl zarządzania, sposób komunikowania się z ludźmi, podejścia do nich, motywowania i oceniania podwładnych;

Foto: www.shutterstock.com



►pracownik i jego predyspozycje – kompetencje zawodowe, umiejętności społeczne, umiejętność radzenia sobie z negatywnymi emocjami, ze stresem, stosunek do pracy.

Symptomy wypalenia zawodowego można podzielić na 3 rodzaje:

1. Symptomy fizyczne – permanentne zmęczenie, zła kondycja fizyczna (problemy z łaknieniem, wagą), dolegliwości psychosomatyczne, choroby. Prowadzą one do wyczerpania fizycznego. Efektem tego jest zmuszanie się do pracy, trudności w rozpoczęciu i kończeniu zadań, obniżenie wydajności pracy.

2. Symptomy psychiczne – skutkują wyczerpaniem emocjonalnym. Zauważa się wtedy zmiany nastroju (apatia, drażliwość, agresja), trudności z koncentracją uwagi, subiektywne poczucie przecapowania, niechęć na myśl o pracy, poczucie bezradności i osamotnienia, negatywne postawy wobec ludzi nacechowane irytacją, cynizmem, stereotypami.

3. Symptomy duchowe – wątpliwości dotyczące systemu wartości, kwestionowanie swoich zobowiązań wobec społeczeństwa, rodziny, pracy, negatywne, ucieczkowe, a nawet samobójcze myśli, postrzeganie życia jako ciężkiego i ponurego, uczucie emocjonalnej i duchowej pustki. Człowiek może

nagle zmienić styl życia – np. porzucić pracę, zdecydować się na rozwód, zaprzeczać, że istnieje problem i odrzucać zaoferowaną pomoc. W miejscu pracy obserwuje się takie skutki wypalenia zawodowego, jak: wzrastające niezadowolone, sformalizowanie kontaktów, unikanie pewnych zadań lub osób, konflikty, plotki, niską motywację do pracy, spadek jakości i efektywności pracy – częste błędy, skargi ze strony kolegów, przełożonych, obywateli, zwiększa się rotacja pracowników, wzrasta ilość absencji. Przeciwdziałając zjawisku wypalenia zawodowego, warto rozwijać kompetencje zawodowe i społeczne, właściwie zarządzać czasem, planować przyszłe działania, uwzględniając możliwość zaistnienia sytuacji kryzysowych, ustalić hierarchię ważności zadań, priorytety, terminy ich wykonania, zadbać o prawidłową komunikację, robić krótkie przerwy. Należy także pielęgnować relacje z ludźmi – z kolegami w pracy, z najbliższymi, gdyż ich wsparcie jest pomocne w osiąganiu celów, w zachowaniu zdrowia i harmonii. Istotnym jest również rozwijanie kompetencji radzenia sobie ze stresem, akceptując to, że znalezienie skutecznych metod może potrwać, gdyż radzenie sobie z napięciem to proces ciągły, a stres był, jest i będzie obec-

ny w naszym życiu. Warto także uważać na to, co każdy z nas do siebie mówi, gdyż wpływa to na jakość i długość naszego życia – należy myśleć pozytywnie, dostrzegać dobre strony każdej sytuacji, pamiętać o własnych atutach, korzystać z wcześniejszych doświadczeń.

Dodatkowo przełożeni powinni zadbać o kulturę organizacyjną, w której cenione są pozytywne relacje interpersonalne, poprawę kontaktu z pracownikiem – np. większy udział w podejmowaniu decyzji, które ich dotyczą, docenianie kreatywności pracowników, integrację zespołów, właściwy dobór osób wprowadzających nowo przyjmowanych pracowników w specyfikę pracy, w celu ich lepszej adaptacji zawodowej, wypracowanie przejrzystego systemu motywowania i awansowania, dostosowanie szkoleń do potrzeb pracowników, doskonalenie prezentowanego stylu zarządzania i struktury organizacyjnej.

Opracowała:
podinsp. Jolanta Iwaszko
sekcja psychologów
KWP w Bydgoszczy

Bibliografia:

1. Boenisch E., Haney C.M. – *Twój stres*, GWP, Gdańsk, 2007
2. Litzke S.M., Schuh H. – *Stres, mobbing i wypalenie zawodowe*, GWP, Gdańsk, 2007

Podróże kształcą



Grupa 18 funkcjonariuszy – pracowników Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, Wrocławiu i Krakowie – uczestniczyła w realizacji projektu pt. „Nowoczesny system zarządzania jednostką policji”. Projekt był finansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie – Leonardo da Vinci”.

Udział w przedsięwzięciu umożliwił polskim policjantom zapoznanie się z rozwiązaniami stosowanymi przez policję bułgarską, belgijską i portugalską w zakresie technik kierowania i wykorzystywania nowoczesnych narzędzi i technologii informatycznych w procesie zarządzania jednostkami policji. Pobyt za granicą był doskonałą okazją dla kadry kierowniczej do podniesienia swojej wiedzy i umiejętności w aspekcie kreowania wizerunku policji jako urzędu przyjaznego obywatelowi oraz metod zapobiegania i zwalczania przestępczości.

Wymiany odbyły się w Bułgarii, Belgii i Portugalii. Zarówno policja belgijska jak i portugalska dbają o właściwy kontakt na linii obywatel – policjant. Policja pełni służebną rolę wobec swoich miesz-



kańców, jej działania odzwierciedlają oczekiwania społeczne. Policja belgijska opiera swe działania na 4-letnich Narodowych Planach Bezpieczeństwa, do których ustalane są regionalne plany taktyczne uwzględniające lokalne problemy mieszkańców danego regionu. Podstawowym zadaniem lokalnych jednostek policji w Belgii jest dbanie o ustawiczny wzrost poczucia bezpieczeństwa poprzez: odpowiednią dyslokację służby (rejonu zagrożone są częściej patrolowane), wykorzystywanie sprzętu zaawansowanego

technologicznie, badanie oczekiwań społecznych (czasopisma, ankiety, spotkania), nawiązywanie bezpośredniego kontaktu dzielnicowych z mieszkańcami (kobany – posterunki, w których pracują dzielnicowi), przyjazny wystrój obiektów jednostek lokalnych (ciepłe kolory). Ciekawostką są tzw. puby policyjne, czyli spotkania przedstawicieli policji z mieszkańcami miasta w okolicznych lokalach gastronomicznych. Spotkania te mają na celu diagnozę problemów obszaru. Z kolei policja bezpieczeństwa

publicznego dąży do zaangażowania mieszkańców miast w realizacji programów profilaktycznych i działania zapobiegające przestępczości. Jej motto przewodnie brzmi: „Tudo por todos” – „Wszystko dla wszystkich”. Policja portugalska stara się realizować te założenia, zwiększając swoją widoczność na ulicach miasta, w szkołach i sklepach. Rolą policji jest zapewnienie wolności i poszanowania praw człowieka, a wyznacznikiem granicy wolności jest bezpieczeństwo. Policja portugalska opiera swe działania na wdrażaniu projektów profilaktycznych („Bezpieczna szkoła”, „Bezpieczna taksówka”, „Ochrona ofiar przemocy i osób starszych”) i likwidacji miejsc niebezpiecznych.

Reasumując, zarówno portugalska jak i belgijska policja ukierunkowały swoje zadania i działania na tzw. „community policing” – system współpracy policji ze społecznością, partnerstwo i współodpowiedzialność mieszkańców, policji i innych służb, władz lokalnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Izabela Adamczak-Garstecka

Stażyści z Niemiec

W dniach 17-30 lipca w województwie kujawsko-pomorskim przebywało dwóch niemieckich funkcjonariuszy: policjant z wydziału ruchu drogowego policji Saksonii-Anhalt oraz wykładowca ze szkoły kryminalistyki z Nadrenii Północnej-Westfalii. Policjanci odbywali dwutygodniową wymianę stażową („Placement Programme”) w ramach Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji (IPA). Tego rodzaju inicjatywa jest możliwa na mocy porozumienia o wzajemnej wymianie policjantów, jaką w styczniu 2008 r. zawarły prezydium sekcji polskiej i niemieckiej IPA. Dzięki przychylności Komendanta Głównego Policji i wiceministra Adama Ra-

packiego, młodzi stażem policjanci – członkowie IPA – mogą pojechać i poznać pracę niemieckich kolegów oraz w ramach wymiany pokazać gościom z Niemiec, jak wygląda służba polskich funkcjonariuszy. W trakcie dwutygodniowego pobytu niemieccy policjanci zapoznali się ze strukturą oraz warunkami pracy w Komendzie Miejskiej Policji w Bydgoszczy, uczestniczyli w patrolu motocyklowym wspólnie z policjantami naszej „drogówki”, spotkali się z kierownictwem komendy wojewódzkiej, obejrzeli naszą nowoczesnie wyposażoną strzelnicę, uczestniczyli w wojewódzkich obchodach Święta Policji, zapoznali się z metodami pracy laboratorium kry-

Foto: z arch. IPA



minalistycznego komendy wojewódzkiej, codzienną służbą funkcjonariuszy bydgoskich komisariatów oraz komend powiatowych w Brodnicy i Inowrocławiu. Koordynatorzy wizyty niemieckich funkcjonariuszy z ramienia IPA (prezes Jerzy Archacki) oraz KWP (mł. asp. Agata Dąbrowska z Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Bydgoszczy oraz nadkom. Robert Olszewski z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Bydgoszczy) zadbali także, by, prócz aspektów pracy ściśle policyjnej zaprezentować gościom atrakcje turystyczne regionu kujawsko-pomorskiego, m.in. zwiedzanie Bydgoszczy, Torunia i muzeum w Biskupinie.

Joanna Napiórkowska

Kiedy byłem małym chłopcem

„Kiedy byłem małym chłopcem, hej” śpiewał przed laty Tadek Nalepa. Kiedy byłem małym, ale wyrośniętym chłopcem, mieszkalem na przedmieściu Wrocławia. Nasze osiedle nazywało się Oporów i sąsiadowało z Grabiszynkiem i Kleciną. My oporowianie chodziliśmy do renomowanego liceum, natomiast twarde chłopaki, z reguły dzieci równie twarde robotników Pafawagu i Dolmelu, uczyły się w technikach i zawodówkach. Oni mieli nas za dupków, my w rewanżu uważaliśmy ich za głupków. Obydwie strony nie miały racji i z niewiadomych dziś powodów mocno się nie lubiły. Bardzo często tłukliśmy się na poniemieckim cmentarzu i z podbitymi oczami i nosami w kształcie pędzla chodziliśmy do szkół, mętnie tłumacząc rodzicom i nauczycielom, że właśnie spadliśmy ze schodów. Nasze głupawe bójkę odbywały się za pomocą pięści; nikt nawet nie pomyślał, żeby użyć niebezpiecznych przedmiotów. Istniał jakiś niepisany, rzecz można dżentelmeński regulamin, w myśl którego nie honor było naparzać przeciwnika kolkiem, że o nożu nie wspomnę. No dobra, czasami można było zaliczyć kopa. Po latach spotykam tamtych chłopaków, kłaniamy się sobie i uśmiechamy. Już nie ta adrenalina, raczej wspomnienie młodzieńczej głupoty...

Ze zgrozą obejrzałem film zarejestrowany przez kamery miejskiego monitoringu, na którym grupa krakowskich bandytów maczetami morduje innego bandytę. To jakiś koszmar z kiepskiego hollywoodzkiego filmu, rzecz, która nie mieści się w głowie. Oto w europejskim mieście, mieście kościołów i wyższych uczelni, mamy sceny jak z wojny Tutsi i Hutu, obłędny festiwal śmierci. Jakby tego było mało, istnieje coś w rodzaju przyzwolenia na taką makabrę. Niektórzy nasi wybrańcy, politycy z pierwszych stron gazet, brylujący w elektronicznych mediach, biorą w obronę tych zwyrodniałców, a nawet usiłują nam wmówić, że to przedstawiciele patriotycznej młodzieży. Ktoś tu chyba zwariował. Gadałem ze znajomym psychiatrą. Ja jestem zdrowy, ale co z wami – wybrańcy???



saTyryKa



rys. Ł. Ciaciuch

Przyjazny Patrol



Wydawca: Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bydgoszczy
 Adres redakcji: KWP w Bydgoszczy, Wydział Komunikacji Społecznej, ul. Powstańców Wielkopolskich 7,
 85-090 Bydgoszcz, tel.: 52 588 13 90, e-mail: naczelnik-wks@bg.policja.gov.pl
 Redakcja:
 Redaktor naczelny: Maciej Wołczek, e-mail: maciej.wolczek@bg.policja.gov.pl
 Zastępca redaktora naczelnego: Hanna Kowszewicz, e-mail: hanna.kowszewicz@bg.policja.gov.pl
 Zespół redakcyjny:
 Monika Chlebicz, e-mail: monika.chlebicz@bg.policja.gov.pl
 Dariusz Dopke, e-mail: dariusz.dopke@bg.policja.gov.pl
 Marketing i reklama: Adriana Jabłońska, e-mail: adriana.jablonska@bg.policja.gov.pl
 Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego publikowania listów i nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z kwartalnika tylko za zgodą redaktora naczelnego.
 Korekta: Elżbieta Okrucieńska. Projekt, łamanie i skład: Adam Nawrocki
 Nakład: 1500 egz.
 Pismo rozprawdane jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej. Numer zamknięto: 06.10.2011 r.
 Zdjęcie na okładce: www.shutterstock.com



Drukarnia